



Sygn. akt: WO 8/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Marek Pietruszyński
SSN Jerzy Steckiewicz

Protokolant : Ewa Śliwa

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk Anny Czapigo,
w sprawie Z. A., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 2
czerwca 2015 r., wniosku o wznowienie postępowania zakończonego
prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgu Wojskowego w W. z dnia 18 października
1982 r., wniesionego przez prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej

- 1. wznawia postępowanie w sprawie Z. A. zakończone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgu Wojskowego w W. z dnia 18 października 1982 r.;**
- 2. uchyla zaskarżony wyrok i umarza postępowanie w sprawie;**
- 3. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 października 1982 r. Sąd Okręgu Wojskowego w W. uznał Z. A. za winnego dopuszczenia się czynu zakwalifikowanego z art. 304 § 3 k.k. z 1969 r. polegającego na tym, że „w dniu 15 lipca 1982 r. będąc pracownikiem jednostki zmilitaryzowanej – P., w celu trwałego uchylania się od służby w wymienionej jednostce zmilitaryzowanej oraz w zamiarze ucieczki za granicę – opuścił nielegalnie terytorium kraju na pokładzie samolotu transportowego udającego się do Włoch, pozostając następnie na terytorium Włoch”.

Za tak opisane i zakwalifikowane przestępstwo wymierzył mu: na podstawie art. 304 § 3 k.k. z 1969 r. karę 8 lat pozbawienia wolności; na podstawie art. 4 ust. 4 dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego (Dz. U. Nr 29, poz. 156 – dalej: dekret o postępowaniach szczególnych) karę dodatkową pozbawienia praw publicznych na okres 6 lat. Orzekł też o kosztach postępowania, w tym o opłatach .

Wyrok ten zapadł w postępowaniu w stosunku do nieobecnych (Rozdział 42 k.p.k. z 1969 r.) oraz w postępowaniu doraźnym. To ostatnie postępowanie wyłączało możliwość zaskarżania orzeczeń, toteż opisany wyrok uprawomocnił się w dniu wydania (art. 1 ust. 1 pkt 1 i art. 13 ust. 3 dekretu o postępowaniach szczególnych).

Postępowanie wykonawcze w tej sprawie toczyło się aż do 29 października 2012 r., kiedy to Wojskowy Sąd Garnizonowy w W. umorzył je z uwagi na przedawnienie wykonania kary. Wtedy też odwołał poszukiwania Z. A. listem gończym.

W dniu 24 kwietnia 2015 r. do Sądu Najwyższego – Izby Wojskowej wpłynął wniosek prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgu Wojskowego w W. z dnia 18 października 1982 r., wydanym wobec Z. A., który zawiera żądanie wznowienia postępowania w opisanej sprawie oraz uchylecia tego wyroku i umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. Jako podstawę wniosku

wskazano przepis art. 540 § 2 k.p.k. w zw. z art. 542 § 1 k.p.k. w zw. z art. 547 § 3 k.p.k. i art. 673 k.p.k.

W uzasadnieniu wniosku podniesiono, że do żądania wznowienia zaskarżonego postępowania uprawnia treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 marca 2011 r. (sygn. akt K 35/08), który „...orzekając m. in. w przedmiocie dekretu z dnia 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego (...)uznał, iż jest on niezgodny z art. 7 Konstytucji RP w związku z art. 31 ust. 1 Konstytucji PRL oraz art. 15 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych”. W obszernym zaś uzasadnieniu – jak dalej wywodzi skarżąca – Trybunał „... podkreślił, że dekret o postępowaniach szczególnych zawierał nie tylko przepisy proceduralne, ale również przepisy materialnoprawne, zaostrzające kary wymierzane w tych postępowaniach. Dotykał zatem wolności osobistej jednostki zagwarantowanej zarówno w Konstytucji PRL jak i w Konstytucji RP (...). Podsumowując powyższe rozważania Trybunał Konstytucyjny uznał, że orzeczenia, które zapadły podczas obowiązywania stanu wojennego, na podstawie prawa represyjnego, będą mogły być wzruszone w drodze wznowienia postępowania, o ile w danym postępowaniu doszło do naruszenia konstytucyjnych praw lub wolności skazanego”.

W trakcie posiedzenia przed Sądem Najwyższym prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej doprecyzowała, że podstawę wznowienia postępowania w zakresie podstawy skazania – art. 304 § 3 k.k. z 1969 r. upatruje w postanowieniach dekretu o stanie wojennym nakazujących Radzie Państwa wprowadzenie stanu wojennego i wynikających z tego konsekwencjach polegających na nałożeniu odpowiedzialności karnej na pracowników jednostek zmilitaryzowanych za czyny, które do tego momentu były prawnokarnie obojętne.

Rozstrzygając w przedmiocie wniosku, Sąd Najwyższy zważył, co następuje. Podstawą wznowienia, którą powołuje skarżąca, jest art. 540 § 2 k.p.k., stanowiący w aktualnym brzmieniu, iż „postępowanie wznowia się na korzyść strony, jeżeli Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową

międzynarodową lub z ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie...”.

Przywołanym we wniosku prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej wyrokiem z dnia 16 marca 2011 r. (sygn. akt K 35/08) Trybunał Konstytucyjny orzekł, że:

„1. Dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o stanie wojennym (Dz. U. Nr 29, poz. 154) jest niezgodny z art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w związku z art. 31 ust. 1 Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalonej przez Sejm Ustawodawczy w dniu 22 lipca 1952 r. (Dz. U. z 1976 r. Nr 7, poz. 36) oraz z art. 15 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).

2. Dekret z dnia 12 grudnia 1981 r. o postępowaniach szczególnych w sprawach o przestępstwa i wykroczenia w czasie obowiązywania stanu wojennego (Dz. U. Nr 29, poz. 156) jest niezgodny z art. 7 Konstytucji RP w związku z art. 31 ust. 1 Konstytucji PRL oraz z art. 15 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych”.

W odniesieniu zaś m. in. do uchwały Rady Państwa z dnia 12 grudnia 1981 r. w sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa (Dz. U. Nr 29, poz. 155) umorzył postępowanie w zakresie badania jej zgodności z art. 7 Konstytucji RP w związku z art. 8 ust. 2 i 3 oraz art. 31 ust. 1 Konstytucji PRL ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Przywoływanie tych rozstrzygnięć Trybunału Konstytucyjnego jest bardzo istotne, ponieważ właśnie uchwałą z dnia 12 grudnia 1981 r. w sprawie wprowadzenia stanu wojennego ze względu na bezpieczeństwo państwa podjętą na podstawie art. 33 ust. 2 zd. I Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uszczegółowionego przepisami dekretu z tego samego dnia o stanie wojennym, Rada Państwa była uprawniona do decydowania o zakresie obowiązywania przepisów ustanowionych na czas wojny, zawartych w ustawie z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony PRL (w brzmieniu opublikowanym w Dz. U. z 1979 r. Nr 18, poz. 111). Zgodnie z tymi kompetencjami w § 2 uchwały w

sprawie wprowadzenia stanu wojennego ... rozszerzyła obowiązywanie wszystkich, wymienionych w art. 237 ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL grup przepisów na czas stanu wojennego, oznaczając nawet ich aktualną wówczas numerację (por. § 2 pkt 1-4). W tym samym paragrafie zawarła jeszcze dodatkowo punkt 5, mocą którego rozszerzyła stosowanie w czasie obowiązywania stanu wojennego (obowiązujące jedynie w czasie wojny) odpowiednich przepisów działu X rozdziału 1 cyt. ustawy w zakresie odpowiedzialności karnej, w tym przepisu art. 234 stanowiącego m. in., że osoby pełniące służbę w obronie cywilnej lub w jednostkach zmilitaryzowanych albo do niej powołane ponoszą odpowiedzialność karną za przestępstwa popełnione w związku z tą służbą według przepisów odnoszących się do żołnierzy w czynnej służbie wojskowej. Tego rodzaju postanowienie o charakterze normatywnym, regulujące niewątpliwie materię ściśle ustawową, rozszerzające zakres odpowiedzialności karnej, a więc wkraczające w zakres gwarantowanych konstytucyjnie praw i wolności obywatelskich wykreowało *in concreto* podstawę odpowiedzialności karnej, idąc dalej – podstawę skazania Z. A., który za – w istocie – porzucenie pracy poniósł odpowiedzialność za dezercję (w celu trwałego uchylania się od służby w jednostce zmilitaryzowanej oraz w zamiarze ucieczki za granicę opuścił nielegalnie terytorium kraju) – zbrodnię kwalifikowaną z art. 304 § 3 k.k. z 1969 r.

W tym miejscu powtórzyć należy, że za tak opisany i zakwalifikowany czyn wymierzono Z. A. na podstawie art. 304 § 3 k.k. z 1969 r. karę zasadniczą pozbawienia wolności w wymiarze 8 lat, a więc w granicach ustawowego zagrożenia. Jednocześnie za ten sam czyn już nie na podstawie Kodeksu karnego z 1969 r. lecz na podstawie art. 4 ust. 4 uznanego za niezgodny z Konstytucją dekretu o postępowaniach szczególnych – wymierzono mu karę dodatkową pozbawienia praw publicznych na okres 6 lat.

Innymi słowy, podstawa skazania i podstawa wymiaru kary zasadniczej nie zostały objęte przywoływanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego, natomiast podstawą wymiaru kary dodatkowej jest przepis dekretu uznanego za niezgodny z Konstytucją.

Nasuwa się więc pytanie o zakres stosowania przepisu art. 540 § 2 k.p.k. w rozpoznawanej sprawie. Czy w jego rozumieniu podstawą wznowienia postępowania w ogóle może być stwierdzenie, że jakakolwiek część orzeczenia oparta jest o przepis prawny uznany za niezgodny z Konstytucją, czy też wznowienie postępowania może i powinno dotyczyć części orzeczenia – tej, która została wydana na podstawie przepisu niekonstytucyjnego. Co do zasady nie ma wątpliwości, że wznowienie postępowania może dotyczyć części orzeczenia. Jednakże w niniejszej sprawie tego rodzaju rozwiązanie nie może mieć zastosowania, ponieważ rozstrzygnięcie w zakresie kary dodatkowej jest konsekwencją zastosowania określonej podstawy skazania wprowadzonej prawodawstwem stanu wojennego, co do którego Trybunał Konstytucyjny nie wypowiedział się w sposób przewidziany w tym przepisie.

Mimo to, w sprawie Z. A. Sąd Najwyższy zdecydował wznowić postępowanie, uchylić zaskarżony wyrok i umorzyć postępowanie karne, gdyż uznał, że Sąd Okręgu Wojskowego w W., wydając ten wyrok niewątpliwie stosował przepisy dekretu uznanego przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją. Wprost wynika to z podstawy wymiaru kary dodatkowej oraz rozpoznawania sprawy w postępowaniu doraźnym ze wszystkimi tego konsekwencjami. Nie można też zasadnie wykluczyć, że Sąd ten nie brał pod uwagę uregulowań wynikających z dekretu o postępowaniach szczególnych, orzekając co do kary zasadniczej. Że tak się stało, świadczy wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności, wyraźnie przekraczający minimum ustawowego zagrożenia, nieadekwatny do stopnia społecznej szkodliwości czynu Z. A., który nie należał do grona wysoko wyspecjalizowanych pracowników P. i opuszczenie przezeń miejsca służby nie zachwiało funkcjonowaniem tego przedsiębiorstwa. Skoro tak, to Sąd powinien był uwidocznić zarówno w podstawie skazania, jak i w podstawie wymiaru kary te szczególne okoliczności opisane w przepisach dekretu uznanego za niezgodny z Konstytucją.

Skoro tego nie uczynił, ale z okoliczności sprawy wynika, że w procesie orzekania miał to na względzie, istnieją pełne podstawy do uznania, że zaskarżone

orzeczenie zostało wydane na podstawie przepisu prawnego uznanego za niezgodny z Konstytucją.

Takiemu rozstrzygnięciu nie stoi na przeszkodzie brak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jakiegokolwiek wypowiedzi w tym przedmiocie. Odnotować wszak należy, że i w części dotyczącej orzeczenia kary dodatkowej brak jest jakichkolwiek motywów jej podstawę uzasadniających, mimo że na podstawie przepisów Kodeksu karnego z 1969 r. taką karę i w takim wymiarze *in concreto* można było orzec (por. art. 40 § 1 w zw. z art. 44 § 1), zaś orzeczenie jej w wypadku skazania za zbrodnię było – tak jak w postępowaniu doraźnym – obligatoryjne.

Dostosowana do realiów niniejszej sprawy wykładnia przepisu art. 540 § 2 k.p.k. nie jest propozycją generalną i jest wynikiem uwzględnienia całokształtu okoliczności zaistniałych w rozpoznawanej sprawie – wieloznacznych w swoim wymiarze oraz odpowiada generalnemu motywowi wyrażonemu wielokrotnie w uzasadnieniu przywoływanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego sprowadzającego się do konieczności zrekompensowania szeroko rozumianych szkód poniesionych przez obywateli, którzy na innych podstawach nie mają szans takiej rekompensaty uzyskać. Rzecz w tym jednak, że nawet najbardziej szczytne cele przyświecające Trybunałowi Konstytucyjnemu nie mogą być podstawą orzekania.

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.